

Wstęp

Wielokulturowość stała się współcześnie zjawiskiem niezwykle dynamicznym i złożonym zarazem. Jej proveniencja, wieloaspektowość, wielowymiarowość, społeczno-polityczna oraz ideologiczna konotacja, a także konfliktogenny i wspólnotowy charakter orientują na interdyscyplinarny dyskurs naukowy – studia nad wielokulturowością. Przedkładany Czytelnikom pierwszy tom *Multicultural Studies*, inauguruje serię wydawniczą, poświęcony jest problematyce konfliktów i wspólnoty kultur jako przestrzeni doświadczania oraz międzykulturowej edukacji. Zaprezentowane zostały w nim autorskie opracowania badaczy problematyki wielokulturowości oraz edukacji międzykulturowej z polskich i zagranicznych ośrodków naukowych, reprezentujących różne dyscypliny naukowe.

Kategorią konceptualizującą niniejszy dyskurs naukowy jest wielokulturowość. Choć pojęcie to swoją naukową wykładnię zawdzięcza współczesności, to odmienność kulturowa, jak zauważa **Bruno Drwęski**, od wieków towarzyszyła człowiekowi. Tworzyła kulturowe narracje, które stanowiły o specyfice cywilizacyjnej. Jak podkreśla autor, przykłady cywilizacji (Mezopotamii, Persji, państw hellenistycznych, starożytnego Rzymu w okresie szczytu swej potęgi, imperiów arabsko-muzułmańskich w wiekach średnich, Chin dynastii Mongołów – Yuanów, Indie Mogołów, Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Związku Radzieckiego czy USA) wywierały znaczący wpływ na rozwój kultury ludzkiej, także koncepcji politycznych, społecznych, ideologicznych, teologicznych, prawnych, ekonomicznych czy naukowych. Można zatem, za autorem, zaryzykować stwierdzenie, iż synteza i współzawodnictwo kultur stanowią warunek dynamicznego rozwoju kultury ogólnoludzkiej. Powstaje przy tym jednak dylemat: czy źródłem napięć w społeczeństwach wielokulturowych jest występowanie antagonistycznych kultur, czy raczej rzecz w globalnym rozwarstwieniu? Przyjęcie ostatniej perspektywy lokuje dyskurs orientujący się w swym przedmiocie *de facto* na fragmentaryczność świata, definiowanego przez różne kultury, w konsekwencji także na tożsamości hybrydowe. Sprowadzanie zatem, jak stwierdza **Adnan Tufekcić**, różnych kultur do jednej tożsamości pozbawia człowieka jego indywidualności, eksponując ideologiczną formułę kultury. Kulturowa identyfikacja oraz towarzysząca jej międzykulturowa

edukacja, zachodzące w określonej przestrzeni wielokulturowej i czasie, nie powinny więc dokonywać się na podstawie konceptów kulturowych, *a priori* definiujących porządki kulturowe oraz wynikające z nich stosunki kulturowe. Tym bardziej że współcześnie, jak zauważa **Marian Golka**, mamy do czynienia z intensyfikacją kontaktów między jednostkami i grupami oraz ich kulturami, a nawet pomiędzy odmiennymi cywilizacjami, wyrażających się w specyficznej komunikacji międzykulturowej, która jest w stanie przewyższać konflikty i budować porozumienie mimo złożoności tych procesów. Dialog międzykulturowy jest bowiem, jak tego dowodzi **Jerzy Nikitorowicz**, wynikiem trudnego równoważenia emocji, wyciszania – niwelowania emocji negatywnych, nabywania umiejętności przechodzenia od relacji do interakcji z Innymi. Przyjęcie takiej optyki wymaga jednak rewizji priorytetów (kulturowych, społecznych czy politycznych) zróżnicowanych kulturowo państw, które w swej istocie faktycznie zaszłyby się na demokracji, obywatelskości, solidarności i dialogu, tworzących wspólną interaktywną przestrzeń rozwoju człowieka, konceptualizowaną przez międzykulturową aksjologię. Stąd szczególne znaczenie przypisać należy edukacji międzykulturowej, która, jak podkreśla autor, uruchamia nowy model interakcji, zauważa człowieka oraz jego usytuowanie w przestrzeni i czasie, sprzyja diagnozowaniu i prognozowaniu zmiany społecznej w procesie uczenia się. Istotną przy tym rolę odgrywa postrzeganie młodego pokolenia poprzez jego (wielo)kulturowe uwikłania. Jego tożsamość kulturowa, jak stwierdza **Vilija Targamadze**, krystalizuje się poprzez kontakty z kulturą rodzimą oraz kulturami odmiennymi, w ramach indywidualnej socjalizacji. Kulturowy aspekt socjalizacji charakteryzować można w trzech wymiarach: *pre-arrival*, *encounter* oraz *metamorphosis*, ewoluujących na poziomach mikro, makro i mezo. Dzięki tak zorientowanej indywidualnej socjalizacji młode pokolenie jest w stanie zaistnieć w zróżnicowanej kulturowo przestrzeni, nadając wartościom, realizowanym standardom i rolom międzykulturową konotację. Niebagatelną jednak rolę w tym procesie odgrywa kategoria miejsca, w którym ów proces ma miejsce. Stanowi ono bowiem, jak zauważa **Alicja Szerląg**, przestrzeń doświadczania, którego wielokulturowa specyfika istotnie waży na identyfikacji kulturowej oraz kształtowaniu się tożsamości społeczno-kulturowej jednostek i grup, a także sprzyja kreowaniu praktyk społecznych, których sens i znaczenie ma charakter międzykulturowy, wiodąc w konsekwencji ku porozumieniu i wspólnocie na stykach kultur. Ważna jest przy tym identyfikacja przesłanek występowania konfliktów oraz integracji na zróżnicowanych kulturowo pograniczach (zwłaszcza narodowych i wyznaniowych), gdyż dzięki nim, jak dowodzi **Justyna Pilarska**, możliwe jest uchwycenie tego, co w perspektywie historycznej oraz współczesnej dzieli i łączy. Świetnym tego przykładem jest pogranicze wyznaniowe Bośni i Hercegowiny, którego dynamikę ukazuje autorka, podejmując także próbę jego konceptualizacji z perspektywy europocentrycznego dyskursu. Podobną próbę podejmuje **Barbara Jańczak**, która na przykładzie polsko-niemieckiego borderscape'u (dwumiaście „Słubfurt”) analizuje przestrzeń społecznej i językowej dyfuzji, kulturowej i ekonomicznej hybrydyzacji oraz wskazuje na wyznaczniki integracji kulturowej. Warto jednak dostrzec przy tym konieczność zmiany tradycyjnego sposobu myślenia o edukacji międzykulturowej. Taką możliwość, zdaniem **Szymona Dąbrowskiego**, stwarza słowo edukacja, która, jak podkreśla Autor, wykorzystując jakościowe techniki i metody pracy, wynikające z szeroko rozumianego spowolnienia, stara się tworzyć

edukacyjną rzeczywistość najpełniej realizującą potencjał nauczyciela i ucznia. Dzięki czemu możliwe jest nabycie umiejętności konciliacyjnych, dialogicznych czy empatycznych, niezbędnych w edukacji międzykulturowej. Nabywaniu międzykulturowych kompetencji, zdaniem **Przemysława Grzybowskiego**, sprzyja również budowanie wspólnoty śmiechu, która może wspierać nauczycieli w procesie rozwiązywania konfliktów, poszukiwania płaszczyzn dialogu i osiągania kompromisu w klasie szkolnej. Tam bowiem zachodzić mogą procesy przenikania określonych wzorów kulturowych oraz wartości ze sfery publicznej. Śmiech z kimś, a nie przeciw komuś, jak podkreśla autor, świadczy o integracji środowiska, rozumieniu, dialogu i porozumieniu ponad granicami kulturowo wykreowanymi.

Tak więc wielokulturowość sytuuje człowieka współczesnego w przestrzeniach konfliktów, które mogą być przewyciężane dzięki edukacji międzykulturowej szanującej światy kultur człowieka i grup, wykorzystującej (wielo)kulturowy potencjał miejsca w budowaniu wspólnoty pogranicza, z wykorzystaniem paradygmatu interaktywnego oraz nowych modeli i form edukacji międzykulturowej.

Alicja Szerląg